

Sygnatura akt II AKa 10/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesław Pędziwiatr

Sędziowie: SSA Cezariusz Baćkowski (spr.)

SSO del. do SA Agata Regulska

Protokolant: Paulina Pańczyk

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Wiesława Bilskiego

po rozpoznaniu 13 lutego 2019 r.

sprawy M. K.

oskarżonego o czyn z art. 156 § 1 i 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z 9 listopada 2018 r. sygn. akt III K 68/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. W. 600 zł. podwyższone o 138 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 13 marca 2018 roku w O. woj. (...) bijąc pięściami oraz kopiąc F. K. po całym ciele spowodował obrażenia ciała w postaci złamania żeber prawych III - IV oraz VIII - IX z podbiegnięciem krwawym okolicznych tkanek, złamania lewego rogu kości gnykowej, wieloodłamowych złamań kości nosa i przegrody nosowej, złamania lewej kości jarzmowej, pustego ziejącego zębodołu w szczęcie po stronie prawej w miejscu zęba nr 11 (górnej prawej jedyńki), podbiegnięcia krwawego trzonu języka, rozległych podbiegnięć krwawych powłok miękkich twarzy skutkujących masywnym krwotokiem zewnętrznym, a być może również podpajęczynówkowym przy czym obrażenia te spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu w wyniku której doszło do niedokrwienia narządów i niewydolności krążeniowo - oddechowej co doprowadziło do zgonu pokrzywdzonego przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany na karę pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 19 lipca 2010 roku sygn. akt II K 247/09 objętego następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w

Kluczborku VI Zamiejscowy Wydział Karny z Siedzibą w O. za przestępstwo podobne, którą to karę odbył w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy w okresie 5 lat przed popełnieniem przestępstwa w okresach od 13 kwietnia 2009 roku do 13 lipca 2009 roku oraz od 8 października 2013 roku do 4 grudnia 2016 roku

tj. o przestępstwo z art. 156 § 1 i 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

II. w dniu 13 marca 2018 roku w O. woj. (...) bijąc pięściami oraz kopiąc A. C. (1) po całym ciele spowodował obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych powiek górnych, lewej małżowiny usznej, kończyn górnych i dolnych, pęknięcia prawej błony bębenkowej oraz obrzęku nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej dni 7 przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany na karę pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 19 lipca 2010 roku sygn. akt II K 247/09 objętego następnie wyrokiem łącznym Sadu Rejonowego w Kluczborku VI Zamiejscowy Wydział Karny z Siedzibą w O. za przestępstwo podobne, którą to karę odbył w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy w okresie 5 lat przed popełnieniem przestępstwa w okresach od 13 kwietnia 2009 roku do 13 lipca 2009 roku oraz od 8 października 2013 roku do 4 grudnia 2016 roku

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

III. w dniu 13 marca 2018 roku w O. woj. (...) bijąc pięściami oraz kopiąc i depcząc D. C. po całym ciele spowodował obrażenia ciała w postaci krwiaka lewego oczodołu i nasady nosa, złamania kości nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7 przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany na karę pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 19 lipca 2010 roku sygn. akt II K 247/09 objętego następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kluczborku VI Zamiejscowy Wydział Karny z Siedzibą w O. za przestępstwo podobne, którą to karę odbył w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy w okresie 5 lat przed popełnieniem przestępstwa w okresach od 13 kwietnia 2009 roku do 13 lipca 2009 roku oraz od 8 października 2013 roku do 4 grudnia 2016 roku

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt III K 68/18

I. w miejscu czynu opisanego w pkt I. części wstępnej wyroku, oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 13 marca 2018 roku w O. woj. (...), bijąc pięściami oraz kopiąc F. K. po całym ciele, działając z zamiarem bezpośrednim spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonego stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu w postaci złamania żeber prawych III - IV oraz VIII - IX z podbiegnięciem krwawym okolicznych tkanek, złamania lewego rogu kości gnykowej, wieloodłamowych złamań kości nosa i przegrody nosowej, złamania lewej kości jarzmowej, pustego ziejącego zębodołu w szczęcie po stronie prawej w miejscu zęba nr 11 (górnej prawej jedyńki), podbiegnięcia krwawego trzonu języka, rozległych podbiegnięć krwawych powłok miękkich twarzy skutkujące masywnym krwotokiem zewnętrznym, w wyniku którego doszło do niedokrwienia narządów i niewydolności krążeniowo - oddechowej co doprowadziło do zgonu pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa szczegółowo opisanego w punkcie I. części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 156 §1 pkt 2) i §3 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 156 §3 k.k. skazał go na karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. II. części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 157 §1 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. III. części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 157 §2 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 157 §2 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 §1 i 2 k.k. oraz art. 86 §1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu M. K. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu łączną karę 14 (czternastu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 22 marca 2018 r. godz. 15.50 do 9 listopada 2018 r.;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. W. kwotę 1.402,20 zł, w tym 262,20 zł VAT tytułem kosztów udzielonej oskarżonemu obrony z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz przed Sądem;

VII. na podstawie art. 624 k.p.k. zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów procesu obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i oskarżony M. K. za pośrednictwem obrońcy.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił:

rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu M. K. kary 13 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 156 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a w konsekwencji niewspółmierność wymierzonej wymienionemu oskarżonemu kary łącznej w wymiarze 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia okoliczności obciążających, w szczególności zaś stopnia zawinienia i demoralizacji oskarżonego oraz społecznej szkodliwości zarzuconego oskarżonemu czynu z art. 156 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., która to kara jest nieadekwatna do ustalonego zamiaru, postawy i zachowania oskarżonego, a przez to nie spełni w konsekwencji celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma osiągnąć kara w stosunku do sprawcy, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Podnosząc powyższy zarzut, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego M. K.:

- w zakresie przestępstwa z art. 156 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. kary 25 lat pozbawienia wolności;

- orzeczenie wobec oskarżonego M. K. kary łącznej w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności z równoczesnym utrzymaniem w mocy wyroku w pozostałej części.

W tej samej części wyrok zaskarżył **obrońca oskarżonego M. K.** zarzucając:

rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za przypisane przestępstwa, poprzez wymierzenie kary łącznej 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podnosząc, iż Sąd I instancji choć przytoczył zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące, jednak nie uwzględnił, że postawa oskarżonego w czasie czynów, zachowanie po dokonaniu przypisanych przestępstw, jak i w toku postępowania sądowego wskazuje na możliwość łagodniejszego potraktowania jego osoby w zakresie wymierzanych kar jednostkowych, a następnie kary łącznej.

Podnosząc powyższy zarzut, wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonych oskarżonemu M. K. kar jednostkowych, a w konsekwencji kary łącznej 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności na kary oscylujące w dolnym progu ustawowych zagrożeń przewidzianych za przypisane przestępstwa, oraz wydanie kary łącznej przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji;

ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje prokuratora i obrońcy oskarżonego M. K. kwestionujące wymiar kar pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa przypisane oskarżonemu (prokurator tylko co do zbrodni z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.) oraz kary łącznej były niezasadne. Wbrew zawartym tam zarzutom Sąd Okręgowy prawidłowo ustalając stopień winy i społecznej szkodliwości czynów przypisanych M. K., cechy jego osobowości oraz dotychczasowy sposób życia, bacząc na społeczne oddziaływanie kary dał temu trafny wyraz wymierzając kary pozbawienia wolności za przypisane przestępstwa, a kara łączna orzeczona na zasadzie asperacji właściwie podsumowuje podlegającą ocenie przestępczą działalność oskarżonego.

Apelujący nie podważają trafnych ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie sprawstwa, winy i prawnokarnego wartościowania czynów oskarżonego M. K. z dnia 13 marca 2018 r. wypełniających dyspozycję art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Rację mają skarżący wskazując z odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że zarzut rażącej niewspółmierności kary jest zasadny, gdy kara orzeczona w granicach ustawowego zagrożenia nie uwzględnia w sposób dostateczny dyrektyw sądowego wymiaru, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Owa niewspółmierność musi mieć przy tym charakter kwalifikowany: dysproporcja między karą orzeczoną a sprawiedliwą ma być nieakceptowalna, rażąca, „bić w oczy”. (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16.12.2016 r., II AKa 325/16, LEX nr 2231122 i cyt. tam orzecznictwo).

Taka sytuacja w odniesieniu do kar jednostkowych i kary łącznej nie zachodzi.

Kara 13 lat pozbawienia wolności orzeczona za zbrodnię z art. 156 § 1 pkt 2 i art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. uwzględnia ustalone przez Sąd I instancji okoliczności obciążające i łagodzące nadając im właściwą rangę w ramach dyrektyw sądowego wymiaru kary. Odpowiada ona stopniowi społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i winy, spełnia stawiane przed nią cele wychowawcze, zapobiegawcze, a także będzie właściwie służyć utrwaleniu w społeczeństwie prawidłowego stosunku do obowiązujących norm postępowania.

Trafny jest pogląd Sądu Okręgowego o w przeważającej mierze eliminacyjnym charakterze kary 25 lat pozbawienia wolności stosowanej jedynie za najcięższe przestępstwa o ogromnym ładunku społecznej szkodliwości, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad łagodzącymi, a stopień winy głęboko zdemoralizowanego sprawcy jest tak wysoki, że kara terminowego pozbawienia wolności nie spełniłaby stawianych przed nią celów indywidualno- i generalno- prewencyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.01.2019 r., IV KK 604/18, LEX nr 2619308, wyroki Sądów Apelacyjnych: w Katowicach z 14.09.2017 r., II AKa 304/17 LEX nr 2414620, w Gdańsku z 31.05.2017 r., II AKa 135/17, LEX nr 2383357, we Wrocławiu z 13.06.2018 r., II AKa 126/18 LEX nr 2522795, w Krakowie z 18.06.2016 r., II AKa232/15, LEX nr 2079200). Taki przede wszystkim zabezpieczający charakter tej kary wynika z długiego czasu jej trwania, możliwości skorzystania z warunkowego zwolnienia nie wcześniej niż po 15 latach (niezależnie od postępów resocjalizacji). Dlatego „jej podstawowym celem nie jest resocjalizacja sprawcy. Trudno przekonująco wykazać, że osoba niepodatna na resocjalizacyjny wpływ odbywania kary przez okres 15 lat ulegnie pozytywnym zmianom dopiero po okresie 25 lat. Przeciwnie, w okresie długotrwałego pozbawienia wolności powstają na ogół nieodwracalne zmiany w psychice skazanego (syndrom trwałej izolacji) powodujące z reguły poważne trudności adaptacyjne po opuszczeniu zakładu karnego” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.11.1995 r., III KRN 41/95, Prok. i Pr. 1996 r., z. 2-3, poz. 4).

To, że pokrzywdzeni pili alkohol z M. K. nie umniejsza jego odpowiedzialności. Odmienna sugestia apelacji obrońcy jest bezzasadna.

Oskarżony zaatakował słabszego od siebie, starszego (72 lata) pokrzywdzonego F. K. bez powodu zdatnego usprawiedliwić tak znaczne natężenie agresji: zadawanie z dużą siłą kilku ciosów w twarz i klatkę piersiową powodujących ciężkie obrażenia ciała prowadzące do śmierci (k.162-166, 444-445). Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń oskarżonego (k.378-379, podobnie M. G. – k. 99) o tym, że F. K. wyprosił go z mieszkania chcąc spędzić noc z ówczesną partnerką M. K. M. G. (2) i na tym tle doszło między nimi do awantury skoro uznał, że do śmiertelnego

pobicia doszło bez powodu. Takie ustalenie ma oparcie w relacji A. C. (2) (k.35v), który był wówczas obecny w mieszkaniu pokrzywdzonego i nie opisuje, by między mężczyznami doszło do kłótni, lecz wskazuje na pozbawiony powodu atak oskarżonego. obrońca nie podważa powyższej oceny relacji świadka, lecz poprzestaje na odwołaniu się do wyjaśnień oskarżonego uznanych w tej części za niewiarygodne, co nie przekonuje o trafności twierdzenia. Także sytuacja, gdy F. K. zwrócił się do M. K. by wyszedł, a do M. G. (2), którą oskarżony uważał za swą dziewczynę, żeby została w żadnym stopniu nie usprawiedliwia ciężkiego pobicia pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy dostrzegł brutalność z jaką oskarżony uderzał pięściami i kopał F. K., rozległość spowodowanych obrażeń wewnętrznych, pozostawienie pokrzywdzonego bez pomocy, działanie w stanie nietrzeźwości i świadomość rozhamowującego wpływu spożytego alkoholu (uzasadnienie str. 4). Jeśli zważyć, że orzeczona kara pozbawienia wolności ponad dwuipółkrotnie przekracza dolny próg ustawowego zagrożenia i jest o tylko dwa lata niższa od górnego progu terminowej kary pozbawienia wolności to nie można mieć wątpliwości, że uwzględnia znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu.

Sąd i instancji nie ustalili, by zachodziły okoliczności umniejszające winę M. K.. Dojrzały wiek oskarżonego (32 lata), ukształtowana psychika, zdolność rozpoznania znaczenia podejmowanych zachowań i kierowania nimi warunkują odpowiedzialność karną, a nie prowadzą do surowszego potraktowania jak to zdaje się sugerować apelacja prokuratora (str. 5). Odwołanie się do wieku oskarżonego służyło wskazaniu perspektywy resocjalizacyjnej.

Oskarżony deklarował przyznanie się do zarzucanych czynów, choć przecież próbował umniejszyć swą odpowiedzialność wskazując, że D. C. zaatakował go, a F. K. go wyzywał i wyrzucał z domu chcąc spędzić noc z jego partnerką (k.378-379). Sąd Okręgowy przydał właściwą rangę wyjaśnieniom M. K. w ramach okoliczności oddziałujących na wymiar kary wbrew zarzutom obu apelacji dostrzegając i to przyznanie i nie tracąc z pola widzenia realnej treści wyjaśnień o czym przekonują pisemne motywy (str. 2, 5).

Sąd I instancji nie popełnił błędu poczytując na korzyść oskarżonego wyrażanej skruchy i żalu. M. K. przeprosił pokrzywdzonych i syna F. K. (k.380, 384), deklarował, że ciężko mu żyć ze świadomością, że skutkiem jego działania była śmierć pokrzywdzonego (k.379). Przedstawiona wyżej treść wyjaśnień M. K., próby ograniczenia odpowiedzialności, nie wykluczają szczerości żalu.

To prawda, że na niekorzyść oskarżonego przemawia wcześniejsza karalność (k. 270., 290, 291-294, 295-296, 299-301, 302-303) i powracanie do przestępstw mimo odbytych kar. Pełnienie trzech kolejnych przestępstw (w tym zbrodni) niedługo (1,5 miesiąca) po opuszczeniu zakładu karnego przekonuje o nieskuteczności wcześniejszych oddziaływań, stąd też Sąd Okręgowy sięgnął po surową, długotrwałą karę pozbawienia wolności. Nie świadczy to o nieskuteczności systemu penitencjarnego, jak tego chce obrońca, ponieważ powodzenie oddziaływań zależy w równym stopniu od zaangażowania i realnej chęci osoby skazanej zmiany stosunku do powszechnie akceptowanych wartości. Jak wynika z wywiadu środowiskowego (k. 462-463) oskarżony wytrwał w takim postępowaniu przez ponad miesiąc po ukończeniu odbywania kary. W tym czasie M. K. próbował odbudować relacje z małoletnim synem, starał się funkcjonować w sposób społecznie akceptowany po czym powrócił do dawnego trybu życia, który doprowadził go do wejścia w konflikt z prawem (tamże).

Opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna (k. 272-277, 447) stwierdza występowanie u oskarżonego cech nieprawidłowej osobowości: skłonności do nierespektowania norm, obniżonej zdolności korzystania z doświadczeń, nieliczenia się z konsekwencjami postępowania, skłonność do rzutowania winy, zachowania agresywne, swoisty brak wglądu krytycznego, a także zespół zależności alkoholowej, związek czynów będących przedmiotem procesu z uzależnieniem od alkoholu, wysokie ryzyko popełnienia podobnych czynów w przyszłości. Trafne jest więc przekonanie Sądu I instancji o konieczności długotrwałego oddziaływania resocjalizacyjnego w ramach kary pozbawienia wolności. Z opinii tej nie wynika natomiast, by wskazane nieprawidłowe cechy były utrwalone i nie mogłyby zostać skorygowane w toku dłuższej trwającego procesu resocjalizacji, oddziaływań terapeutycznych służących wyeliminowaniu uzależnienia od alkoholu, którego spożywanie było istotnym czynnikiem wpływającym na popełnienie przestępstw, wzmocnieniu zdolności czerpania z doświadczeń.

Wyrażany żal, przeproszenie ofiar i ich najbliższych, przeżycia psychiczne w związku z popełnioną zbrodnią, nagłość zamiaru, zaprzestanie ataku mimo możliwości kontynuowania, przyznanie się, poprawne funkcjonowanie w warunkach pozbawienia wolności (k. 432, 434, 436-438, 459-461) stwarzające perspektywę skorygowania postawy oskarżonego wskazują, że przekonanie Sądu Okręgowego o braku konieczności sięgania po karę wyjątkową 25 lat pozbawienia wolności mieści się w granicach sędziowskiego swobodnego uznania i nie nosi cech rażącej, niewspółmiernej łagodności.

Odnosząc się do argumentu prokuratora odwołującego się do kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa Sąd Apelacyjny podziela przekonanie, że wzgląd na społeczne oddziaływanie kary nie może być utożsamiany z zaspokajaniem restrykcyjnych upodobań części społeczeństwa mającej zazwyczaj uproszczony lub wręcz zafalszowany obraz przestępstwa popełnionego przez sprawcę. Chodzi przecież o racjonalną działalność polegającą na umacnianiu poszanowania prawa i zasad integrujących społeczeństwo, unikanie karania nadmiernie surowego, przekraczającego miarę konieczności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23.04.1998 r., II AKa 48/98, KZS 1998, z. 4-5, poz. 49). W przeciwnym razie kara nie kształtowałaby świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1 k.k.) ale służyłaby spełnianiu bliżej nie zidentyfikowanych oczekiwań społeczeństwa w zakresie ukształtowania kary. Nie spełniałoby więc wymagań ogólnoprewencyjnych wymierzenie oskarżonemu kary surowszej niż wynikałoby to z racjonalnej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, winy oraz właściwości i warunków osobistych oskarżonego. Apelujący nie wykazał, by wiadomości o okolicznościach śmierci F. K. (częściowo zresztą błędne – jak wynika z zeznań świadków) dotarły do większej liczby mieszkańców O. i okolicy wykraczającej poza grono najbliższych i znajomych pokrzywdzonego oraz oskarżonego.

Kary pozbawienia wolności orzeczone za przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. odpowiednio dwa lata pozbawienia wolności i rok pozbawienia wolności uwzględniają prawidłowo ustalony stopień społecznej szkodliwości tych czynów i limitującą funkcję stopnia winy, a także właściwości i warunki osobiste M. K.. W szczególności trzeba tu wskazać podnoszony już wyżej w odniesieniu do czynu popełnionego na szkodę F. K. brutalny sposób działania, brak powodu, wpływ alkoholu. Podnoszone w apelacji obrońcy okoliczności szczegółowe zostały już omówione wyżej.

Sąd Okręgowy nie popełnił błędu sięgając przy wymiarze kary łącznej po zasadę asperacji co powinno być regułą pozwalającą uniknąć mechanicznego sumowania kar za realnie zbiegające się przestępstwa, co mogłoby godzić w zasadę humanitaryzmu, oraz faktycznej bezkarności za niektóre przestępstwa gdy kara łączna jest równa najsurowszej z jednostkowych.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej zawarty w apelacji prokuratora jest podniesiony jako konsekwencja zarzutu niewspółmiernej łagodności kary za przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 i art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W sytuacji gdy ten ostatni okazał się niezasadny nie było podstaw do uwzględnienia drugiego.

Nie zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą łączną 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2007 r., SNO 75/07, LEX nr 569073).

Sąd I instancji właściwie ocenił stopień demoralizacji oskarżonego wyłaniający się z powracania do przestępczej działalności, opisanego wyżej sposobu życia przed popełnieniem przestępstw i przebiegu resocjalizacji, opinii psychiatryczno-psychologicznej wskazującej one na utrzymujące się problemy ze społecznie aprobowanym zachowaniem i kontrolą tego zachowania, liczeniem się z następstwami zachowań. Jeśli chodzi o związek podmiotowo-przedmiotowy między przestępstwami objętymi węzłem kary łącznej to wobec treści art. 85a k.k. nakazującego branie pod uwagę przy wymiarze kary łącznej przede wszystkim celów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa to obecnie może on być uwzględniany tylko pomocniczo. Oskarżony popełnił w ciągu jednego dnia trzy przestępstwa godzące w życie i zdrowie

różnych osób pokrzywdzonych o poważnych choć zróżnicowanym ładunku społecznej szkodliwości. Wymierzenie kary łącznej równej najsurowszej z kar jednostkowych za realnie zbiegające się przestępstwa zarezerwowane jest dla wyjątkowych wypadków, który tu nie zachodzi.

Orzeczone wobec M. K. kara łączna stanowi sprawiedliwe i racjonalne podsumowanie jego przestępczej działalności uwzględniające wymogi indywidualnoprewencyjne oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Nie ma warunków do swoistego „premiowania” go faktyczną bezkarnością za przestępstwa za które orzeczono karę niższą od najsurowszej.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku.

Oskarżony jest pozbawiony wolności, nie pracuje, nie ma majątku, dlatego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. orzeczono o zwolnieniu go od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, określając, że ponosi je Skarb Państwa.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 prawa o adwokaturze.

SSA Cezariusz Baćkowski SSA Wiesław Pędziwiatr SSO(del. do SA) Agata Regulska